

# GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych

okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie ... 1 kor. — h. || półrocznie ... 5 kor. — h.  
kwartalnie ... 2 „ 50 „ || całorocznie ... 10 „ — h.

Numer pojedynczy 20. h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich 1. 1.  
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES  
REDAKCJI  
w SAMBORZE Blich 1. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Ferentza i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

## Dział c. k. galic. Tow. gospodarskiego.

### I. Z Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego Komunikaty Komitetu.

Instruktor chmielarstwa p. Adolf Jasiński, który w roku ubiegłym, jako stypendysta Komitetu, odbywał studia chmielarskie w zachodnich krajach koronnych, wybrał się obecnie w podróż po Galicyi, by na koszt Komitetu poznać dokładnie faktyczne położenie tej produkcji tak pod względem technicznym, jak i handlowo — ekonomicznym.

Komitet wydał na wezwanie c. k. Ministerstwa obrony krajowej opinię w sprawie cen robocizny w miesiącach letnich według kategorii robotników.

W konferencji, jaka się odbyła w dniu 7. bm. w c. k. Ministerstwie rolnictwa w sprawie braku paszy, wziął udział jako delegat Komitetu dr. cam. August Rodakiewicz.

### II. Z Intendantury 10. korpusu w Przemyślu.

(Dokończenie).

#### Zaprowiantowanie w drodze dzierżawy.

W pierwszym rzędzie uwzględnia się oferty Związków stowarzyszeń, poszczególnych stowarzyszeń rolniczych i Towarzystw rolniczych, a dopiero w braku tychże oferty odpowiednich pojedynczych producentów odnośnego okręgu terytorjalnego. Oferty co do siana, słomy i materiału opałowego wniesione być mają do połowy lipca, oferty zaś co do chleba i owsa, do końca września.

Producenci, którzy zechcą objąć dostawy w drodze dzierżawy, korzystać mogą z następujących ułatwień:

a.) W większych stacjach odbiorczych ustanowić będzie można dla jednego i tego samego artykułu kilku dzierżawców, z tem wszelako zastrzeżeniem, że dostawa tego artykułu dla każdego Oddziału wojskowego uskutecznią będzie przez jednego tylko dzierżawcę i to na przeciąg całego czasokresu dzierżawnego.

b.) W mniejszych stacjach odbiorczych i dla oddziałów w sile jednej kompanii piechoty lub jednego plutonu kawalerji, może być zapotrzebowanie pokryte przez zakupno ugodowe.

c.) Za wyrażnem zezwoleniem oddziałów wojskowych uzyskać można w tych miejscowościach, gdzie na to stosunki mi jscowe i magazynowe zezwalają, przedłużenie o jeden miesiąc terminów dostawy paszy, materiałów opałowych i słomy.

d.) Również za zezwoleniem Oddziału wojskowego może nastąpić w miarę okoliczności odbiór wszystkich artykułów prowiantowych na stacyi kolejowej i dzierżawca zwolnionym być może od ustanowienia osobnego pełnomocnika dla tych stacyi odbiorczych.

Jeżeli korporacje rolnicze, Związki stowarzyszeń lub pojedyncze stowarzyszenia zobowiążą się do wybudowania potrzebnych magazynów, zawrzeć będą mogły kilkuletnie dzierżawy. W takim razie otrzymują do cen dzierżawnych osobny dodatek tytułem amortyzacji i oprocentowania kapitału zakładowego, Magazyny te przechodzą bez dalszego odszkodowania na własność eraryalną po upływie czasokresu dzierżawnego.

Wszelkie przepisy podane powyżej przy zakupnach zwyczajem handlowym, a dotyczące przedłożenia świadectw ze strony producentów, dostarczania własnego produktu, dalej zakazu cesyi i wreszcie traktowania ofert protokołowanych handlarzy i zawodowych dostawców, stosować należy analogicznie i przy zaprowiantowaniu w drodze dzierżawy.

Producenci, Związki producentów, jak również i gminy nie potrzebują składać żadnego wadium, a względnie kaucyi odnośnie do dostaw własnej produkcji.

Ceny dla artykułów objętych dzierżawą ustanawia się w każdym poszczególnym wypadku na przeciąg jednego roku i nie mogą one na ogół przewyższać kwoty, złożonej z cen zasadniczych odnośnej stacyi odbiorczej z dodatkiem różnicy między cenami targowemi a cena-

mi dzierżawnymi w ostatnich pięciu latach. Przy cenach dla chleba brać należy za podstawę zasadnicze ceny, wypośredkowane dla odnośnych produktów zbożowych.

Przy nowozawartych kilkuletnich dzierżawach ustanawia się ceny dzierżawne na początku każdego nowego peryodu dostaw, na postawie dla tego peryodu wypośredkowanych cen zasadniczych. Na życzenie jednak producentów mogą być zawarte kilkuletnie dzierżawy na podstawie jednolitych, stałych cen dzierżawnych dla całego czasokresu dzierżawnego.

O ile pokrycie zapotrzebowania w drodze dzierżawy nie zostanie zaspokojonem ani przez oferty producentów, ani przez zakupno we własnym zakresie, pokrywa się zapotrzebowanie w drodze dostaw powszechnych. Ale i przy tych dostawach obowiązuje zasada, że wyłącznie produkt austriacki może być dostarczony. Wyjątkowo tylko w razie nieurodzaju od zasady tej odstąpić można. Również i ziarno, przeznaczone na mąkę do wypiekania chleba, musi być pochodzenia austriackiego. Oferenci winni przeto oznaczyć wyraźnie pochodzenie artykułów prowiantowych i mają na żądanie przedłożyć wiarygodne świadectwa co do pochodzenia tychże.

## Z kongresu słowiańskiego.

W dniu 13. bm. otwarty został w Pradze kongres słowiański uroczystą przemową posła Kramarza do przedstawicieli wszystkich narodów słowiańskich, w której osobny ustęp poświęcił Polakom w polskim języku, o następującej treści:

„Serdecznie i radośnie witamy naszych polskich braci. Nikogo bardziej nie bolały różnice i spory między dwoma wielkimi narodami bratnimi, aniżeli nas, Czechów. Życzymy wam i słowiańskości z całego serca, aby nowy duch, który zapanował w całej Słowiańszczyźnie, także i wam przyniósł owe gwarancje, które potrzebne są do swobodnego narodowego i kulturalnego rozwoju.

K. WASILEWSKI.  
(Z POLA ESPERANTISTO).

## MOWA LUDZKA.

(Ciąg dalszy).

Jednym słowem: wszystkie stany i wszystkie narody łamią się z trudnościami mowy obcej. I dlatego to oddawna już zaczęli się ludzie oglądać za znalezieniem jakiegoś środka wzajemnego porozumienia się. Już Homer zazdrościł bogom, że oni mają jeden język, podczas gdy ludzie śmiertelni używać muszą języków wielu. Widzi zło spowodowane różnorodnością języków żyjący na 600 lat przed Chrystusem prorok Sofonjasz. Uczuwają też potrzebę i starają się znaleźć sposób wzajemnego porozumiewania się ludzi różnych języków takie potęgi umysłu ludzkiego, jak Kartezysz i Leibnitz. Za nimi idą następnie: Bacon, Pascal, Locke, d'Alembert, Wolter, który rozmatność języków poczytywał za jedną z największych plag rodzaju ludzkiego, dalej: Montesquieu, Diderod, Condorsel, Kant, znany poliglota — kardynał Mezreofanti, August Comte, Proudhon, Littré i inni.

Trzecia część ludności globu ziemskiego, t. j. rasa mongolska, mówiąca językiem chińskim, a raczej

językami chińskimi, jest o tyle w lepszym położeniu, że mają jedno wspólne pismo, oznaczające nie dźwięki mowy, jak nasze alfabety, ale pojęcia same, wszyscy to pismo rozumieją, więc w taki przynajmniej sposób wzajemnie porozumiewać się mogą, pomimo, iż mowy jedui drugich nie rozumieją. Reszta ludzi, posiadająca alfabety fonetyczne, nawet zapomocą pisma swego porozumiewać się nie może.

W tym też kierunku podjęte zostały pierwsze próby europejskich myślicieli, szukających środka do wzajemnego porozumowania się. Próby te jednak do pożądanego celu nie doprowadziły i w 19. stuleciu objawia się dążność do stworzenia już nie pisma, ale mowy wszechświatowej.

Bo jeżeli człowiek rodzi się już ze zdolnością tworzenia języka i jeżeli ludzie pierwotni, niewykształceni i mający bardzo skąpe wzory do naśladowania, tworzyli wszędzie język dla terytorium swojego życia i działania: to dlaczegożby ludzie dzisiejsi, wykształceni i mający bogate wzory do naśladowania, nie mieli utworzyć języka, któryby obejmował dzisiejsze terytorium ich życia i działania, a że dziś terytorium to stanowi świat cały, a więc języka wszechświatowego.

Następują też po sobie w bardzo przyspieszonym tempie projekty języków: Solvesol, Lingualumin, Spokil,

Volapiük i kilka innych, i jakkolwiek istnienie ich było efemeryczne, to jednak gorączkowy pospiech, z jakim zjawiały się jeden po drugim, wskazuje na odczuwaną powszechnie w wysokim stopniu potrzebę stworzenia jak najprędzej pomocniczego języka międzynarodowego, którym możnaby było porozumiewać się z całym światem.

Z projektowanych języków najwięcej znanym był volapiük księdza Schleyera, a chociaż trudny do nauczenia się i wymawiania, bo brzmienie jego twarde i brzydkie, zaczął się jednak rozpowszechniać i przyjmować — co potwierdza właśnie tę gwałtowną potrzebę i pożądanie języka międzynarodowego.

Tak było w r. 1887. W tym roku zjawia się niewielka książeczka zatytułowana: „Język międzynarodowy“ dra Esperanto, a pojawienie się tej małej książeczki ma znaczenie bardzo doniosłe.

W przedmowie, dr. Esperanto między innymi mówi te słowa: Ileż to marnuje się czasu i pracy na naukę języków obcych.... ileż to marnuje się czasu, pracy i pieniędzy, aby utwory jednego piśmiennictwa przyswoić innym piśmiennictwom... Owoż, gdyby istniał język międzynarodowy, znikłby mur chiński, przedzielający piśmiennictwa — utwory innych narodów byłyby dla nas równie dostępne, jak utwory własnego narodu.

(Dak. nast.)



Pragniemy tego nie tylko w waszym interesie, ale w interesie całej Słowiańszczyzny, gdyż tylko w ten sposób wasze interesy, a wraz z nimi także interesy całej Słowiańszczyzny mogą być zabezpieczone.

Mam silną wiarę, że wasza szczerza gotowość szukania w Słowiańszczyźnie silnej podstawy, na której dla was kwitnie lepsza przyszłość — nie dozna rozczarowania. Nie wątpię, że idea słowiańska doprowadzi demokratyczną ideę, t. j. ideę wolności, równości i braterstwa do zwycięstwa.

Z niej powstanie owe źródło zaczerpnięte, z którego dwa wielkie, braterskie narody, dotychczas niestety, pozostające w sporze, zaczerpną nowych sił i usuną baryerę, jaka dotychczas stała na przeszkodzie w podaniu sobie ręki przez dwa bratnie narody słowiańskie.

W ten sposób każdy będzie mógł na swej ziemi pracować broniąc swych praw i nienaruszając praw innych. W ten sposób oba narody potrafią obronić wspólnie swe interesy.

Cała Słowiańszczyzna pragnie tego i w tedy dopiero będzie się czuła szczęśliwą, gdy to życzenie zmieni się w czyn.

Mowę p. Kramarza przerywali często delegaci różnych narodów słowiańskich hucznymi oklaskami.

Odczytano następnie obszernie oświadczenie „Narodnej rady ukraińskiej” motywujące usunięcie Ukraińców od udziału w Zjeździe słowiańskim. — W oświadczeniu tem naprowadzone są różne motywy, z wyjątkiem jednego najważniejszego, do którego publicznie przyznać się Ukraińcom nie wypadało.

## Zjazd delegatów Kółek rolniczych.

W dniach 6. i 7. lipca b. r. odbyła się w Przeworsku pod przewodnictwem prezesa Zarządu głównego, p. Artura Cieleckiego — X. Ogólna Rada Towarzystwa Kółek rolniczych przy niebywałym dotąd uczestnictwie: 360. delegatów ze wszystkich stron kraju.

Po nabożeństwie odprawionem w kościele O. O. Bernardynów odbyło się w dniu 6. lipca pierwsze posiedzenie Zjazdu, na którym prezes Cielecki po dłuższym wstępnym przemówieniu powitał przybyłych na Zjazd reprezentantów władz i instytucji a w szczególności: radcę Nam. Szeligowskiego, ks. Infułata Federkiewicza, radcę dworu Struszkiewicza, miejscowego starostę, delegatów Towarzystw obu gospodarskich, delegata Tow. rolniczego z Cieszyna, dalej dra Stefczyka, jako reprezentanta Patronatu Spółek oszczędności i pożyczek, delegata kraj. Związku straży ogniowych, Osńskiego i delegata Tow. chowu drobiu, Dąbrowskiego. Równocześnie wyraził przewodniczący podziękowanie gospodarzom a to: księciu Andrzejowi Lubomirskiemu, burmistrzowi Świtalskiemu i prezesowi „Sokoła” Zborowskiemu.

Po przyjęciu, protokołu poprzedniej Ogólnej Rady udzielił przewodniczący głosu sprawozdawcy Zarządu głównego drów Dulębie, który w obszernej relacji przedstawił działalność Zarządu głównego i Kółek rolniczych za r. 1907. Sprawozdanie to odnośnie do rozwoju Kółek pod względem rolniczym i handlowym uzupełnił drugi sprawozdawca dr. Miczyński zaznaczając w końcu, iż Zarząd główny zajął się wydaniem publikacji o wzorowym gospodarstwie włościańskim.

Na wniosek delegata Skrzeprowskiego uchwalono: „X. Ogólna Rada wyraża Zarządowi głównemu i prezesowi uznanie i wdzięczność za pracę i wyraża prośbę, aby praca ta szła w ogólnych zarysach w tym samym, jak dotychczas kierunku.”

Delegat Jaroszyński domagał się, aby Zarządy powiatowe były lepiej zorganizowane tak, by mogły przyjąć znaczną część agend Zarządu głównego, oraz by Zarząd główny tak samo opiekował się Kółkami we wschodniej Galicyi, jak w zachodniej, albowiem wschód więcej ma potrzeb i jest nawet więcej zagrożony.

Del. ks. Dziedzic żądał, aby Zarząd główny wpływem swoim mógł wystarać się o to, ażeby działalność kończąca naukę w szkołach ludowych, była do zawodu rolniczego odpowiednio uzdolnioną i przysposobioną.

Radca Zeleski odpowiedział przedmowcy, że wprowadzenie do szkół nauki rolnictwa już w znacznej części dokonane zostało, jednakże szczupły budżet szkolny nie pozwala zaopatrzyć wszystkie szkoły w przyrządy rolnicze. W przyszłym roku uwzględnioną będzie w seminarjach nauka rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego. Zapewnił w końcu zebranych o szczerzej życzliwości krajowej Rady szkolnej i na przyszłość.

Wniosek del. Wasunga poparty przez del. pośła Bombę, aby sprawę zmiany statutu złączyć z dyskusją nad sprawozdaniem — nie uzyskał większości głosów.

Dr. Grabski w dłuższym przemówieniu wskazywał konieczną potrzebę, ażeby wszyscy członkowie Tow. zaopatrzyli się w legitymację (na r. 1908. wydał Zarząd główny 3600. podczas gdy liczba wszystkich członków

wynosi z górą 50.000.) Co się tyczy kwestyi wschodniej, zapewnia mawca, że Kółka rolnicze w wschodniej części kraju liczyć mogą na pomoc Zarządu głównego, nieodzowną jest jednakże rzeczą, aby te kółka wobec grożącego niebezpieczeństwa skupiały się razem i zagrzewały do ten wytrwalszej pracy. Wniosek del. Owiklicera, aby wysłać delegata na zjazd słowiański do Pragi usunął przewodniczący z pod obrad jako sprawę czystą polityczną i niemającą z akcją Kółek rolniczych żadnego związku.

Przez aklamacyę przyjętą została ułożona przez komisję-matkę lista kandydatów do Zarządu głównego, w skutek czego do Zarządu głównego na okres 3-letni wybrani zostali: p. p. Adamski, dr. Bernadukowski, dr. Cielecki, dr. Dulęba, dr. Grabski, dr. Miczyński, dr. Prażmowski, Rylski, dr. hr. Skarbek, dr. Stefczyk, Myczykowski, ks. Siara, Groblewski, Iwańczyszak, Babicz, Ambor i dr. Podlewski.

Po przyjęciu sprawozdania komisji rewizyjnej za r. 1907. dalszy ciąg obrad odroczone do dnia następnego. (Dok. nast.)

## Pamiętajmy o Polskiej Bursie ludowej w Samborze.

Przy grach zakładach etc. pamiętajmy o

T. S. L.

## List drugi.

Koniec... a jednak bzy tak samo kwitną,  
Jak kwitły wczoraj — i gwiazda ta sama  
Rozdziera otchłań powietrza błękitną,  
I ze słowiczej piersi płynie gaina  
Srebrzystych dźwięków. — Drzewa w ciszy stoją —  
Tylko ja nigdy już nie będę twoją!...

Szczęściem oddychasz, o! nocy majowa,  
Ale na moje rany nie masz leku...  
Wciąż mi brzmią w uszach te szydercze słowa,  
To bezlitosne, brutalne wyznanie.  
Ach! w owej chwili — człowieku, człowieku,  
Czyś ty pomyślał, co się ze mną stanie?!

Jak skamieniała słuchałam, jak senna...  
Nad nami gwiazda błyszczała promi uina,  
Świat dyszał wonią, upajał się nocą...  
Odszedłeś — słowa twoje pozostały...  
Słowa, co duszę rwą, myśli drugocęją;  
I wraz mi w otchłań zapadł się świat cały.

Ze podeptałeś moje serce harde  
Ta noc widziała i Tyś widział Boże,  
A ja zachowam w duszy wiekopomnie.  
I nigdy — choćbyś sam powrócił do mnie,  
Nigdy ci ramion moich nie otworzę,  
Bo ofiarować mogę jedno: wzgardę.

Kaprysów twoich wiodłeś mnie drogami  
Jak niewolnicę. Byłam twojem echem,  
Každy krok niemal kupowałam łzami  
Wiernopoddańczym kryjąc je uśmiechem...  
Tak cię kochałam!... a dziś myślę z twogą  
I z żalem, że już kochać nie mam kogo.

Pustka... noc cudna... drzewa w ciszy stoją,  
Tylko ja nigdy już nie będę twoją.

J. J.

## Wiadomości bieżące.

Obchód Grunwaldzki, urządzony w dniu 12. bm. staraniem tut. Koła T. S. L. ścigał do miasta liczne deputacje z gmin polskich tut. powiatu, wśród których banderya konna z gromad przedmiejskich, dalej strażę ogniową Kółek rolniczych ze Sasiadowic, Biskowic i Ozukwi, a w końcu czytelnię T. S. L. z Nowoszyca, Rakowy i z gromady Średniej wyróżniały się od reszty uczestników liczbą i malowniczym wyglądem. Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym, podczas którego wikary tut. parafii, ks. Turek, wygłosił porywające serca słuchaczy i duchem miłości Ojczyzny ożywione kazanie, wyruszył pochód z banderyą konną i muzyką kolejową ze Stryja na czele, w rynek, po którego okrażeniu podał pod pomnik Kościuszki celem wystąpienia przemówienia pośła do Rady państwa z powiatu tarnobrzezkiego, p. Wiącka. W uroczystym obchodzie uczestniczyły nadto następujące oddziały: pluton tut. „Sokoła” ze sztandarem, tut. Straż ogniowa ochotnicza i Tow. Gwiazda, również ze sztandarami, a w końcu działwa ze szkół T. S. L. — Z urzędzonej obok pomnika mównicy, przemówił do zebranych pierwszy: gospodarz Szczepuła ze Sasiadowic, podnosząc za-

ślugi, jakie T. S. L. położyło dla dobra narodu, uświadamiając pod względem narodowym lud wiejski, który do niedawna jeszcze nie przyznawał się zgoła do żadnej narodowości. Następnie przemówienia: pośła Wiącka i nauczyciela z Jasła, Gruszeckiego, wywarły bardzo silne na wszystkich uczestnikach obchodu wrażenie i to tak dalece, że zwłaszcza podczas mowy p. Gruszeckiego dostrzedz było można nie rzadko łzy toczące się ze źrenic wzruszonych do głębi słuchaczy. Po odśpiewaniu szeregu pieśni patryotycznych wyludniać się zaczął w szybkim tempie plac Kościuszki, bo i pora była już dość spóźniona i znaczną część uczestników, jak z Nowoszyca, Oszyszek, Sasiadowic i innych gmin, czekała jeszcze dość daleka droga do domu. Z całym uznaniem wyrazić się też wobec tego musimy o włościach naszych, którzy nie zważając na trudy i koszty, w tak znacznej liczbie i z tak dalekich stron przybyli w dniu 12. bm. do Sambora, aby wzięciem udziału w uroczystym obchodzie zamianifestować swe uczucia patryotyczne i obywatelskie.

Związek słowiańskiego nauczycielstwa w Austrii Projekt statutu, który przyjdzie pod obrady sierpniowego zjazdu słowiańskiego nauczycielstwa w Pradze, został już ogłoszony i obejmuje następujące ważniejsze postanowienia: Každy członek Związku ma prawo używać swego ojczystego języka, a publikacje będą wydawane w języku, którego używali delegaci. Ważniejsze publikacje będą wydawane w tyłu językach, ilu ich będzie reprezentowanych w Związku. Do Wydziału Związku przez prezydium, wchodzić będzie 6. członków reprezentujących poszczególne narodowości związkowe. Na siedzibę Związku proponowana jest przez statut Praga, a prezesowie jego mają się kolejno co 2. lata zmieniać przy uwzględnieniu wszystkich narodowości należących do Związku. Jako cel Związku zakreślono: a) praca nad rozwojem wykształcenia nauczycielstwa, b) podnoszenie całego szkolnictwa słow., c) utrzymywanie styczności z nauczycielstwem zagran. a jako środki do tych celów, a) odczyty, kursy dla kształcenia, b) dyskusje o kwestjach szkolnych, c) wydawanie czasopism i referatów o szkolnictwie, d) wystawy przrządów, e) urządzenie Zjazdów, f) wspieranie stowarzyszeń naucz. i g) łączenie się z innymi nauczyc. instytucjami.

Wiceprezes Rady powiatowej ks. Hermann Kulisch wyjechał na 4. tygodniową wilegiaturę do Zakopanego.

Prywatne Seminarjum żeńskie w Samborze, którego kierownictwa podjął się profesor tut. gimnazjum, p. Jan Lebiecki, otwarte zostanie z początkiem września br. a do wprowadzenia w życie tego, przez mieszkańców Sambora i okolicy tak bardzo pożądanego zakładu naukowego, przyczyniła się przedewszystkiem reprezentacja miasta, odstępując Dyrekcji zakładu w budynku t. z. Freyrowskim (obok hotelu p. Bukietyńskiego) potrzebną ilość ubikacji. Tut. Wydział powiatowy uchwalała z dnia 15. bm. udzielił Dyrekcji Seminarjum tyt. zasiłku na urządzenie sal, kw. 100. kor. albowiem wyższej subwencji z powodu wyczerpania kwoty preliminarznej na wydatki nieprzewidziane, w tym roku, udzielić nie mógł. Na I. rok Sem. wpisało się 36. kandydatek.

Subwencja na budowę drogi powiatowej Sambor—Mościska. Z przyznanej przez Sejm krajowy na rok 1908. dotacyi na budowę dróg powiatowych i gminnych w kw. 1,200,000. kor., przeznaczył Wydział krajowy tytułem bezwrotnego zasiłku dla tutejszego powiatu kwotę 19,812. kor. na budowę mostu na Strwiążu w Biskowicach: —Budowa tego mostu o żelazno-betonowej konstrukcji ukończoną została w jesieni zeszłego roku.

Egzamin dojrzałości w tut. gimnazjum odbył się w dniach od 26. czerwca do 3. lipca br. a mianowicie od 26. do 30. czerwca pod przewodnictwem dyrektora gimnazjum w Drohobyczu J. Staromiejskiego, a od 1. do 3. lipca pod przewodnictwem radcy dworu E. Dworskiego. Do egzaminu przystąpiło 54. osób a to: 48. uczniów publicznych, 1. prywatystka i 5. eksternistów i eksternistek. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Aleksandrowicz Marek, Demkiw Józef, Dzik Jan, Finkenthal Gedalie, Głab Marcin, Gottfried Karol, Jaworski Hieronim, Kopystiański Leon, Littmann Wolf, Milanicz Jan, Noskowski Adam, Ostrowski Władysław, Paszkiewicz Maryan, Pierzowicz Jan, Podhalicz Krzysztof, Sandauer Fischel, Schorr Dawid, Uhma Tadeusz, (z odznaczeniem) Wolański Jakób, (z odzn.) Zenneg Adam, Biliński Andrzej, Chabałowski Leon, Chimiak Piotr, Dąbrowski Edmund, Dąbrowski Wojciech, Faleski Stanisław, Feresz Adam, (z odzn.) From Samuel, Frydel-Popiel Stanisław, Hamerski Eustachy, (z odznac.) Holubarz Wincenty, Horodyski Jan, Ilnicki Mikołaj Kobierski Karol, (z odzn.) Krotoczwila Julian, Leszczyński Jarosław, Matkowski Bazyli, Paska Michał, (z odzn.) Piarkowski Klemens, Serkowski Stanisław, (z odzn.) Wójcik Floryan, (z dzn.) Chrzęszczewska Zofia, (pryw. z odzn.) Czepita Stanisław, (ekstr.) Wasserwolf-Kaczka Leibisz (ekstr.) Reprobowano 5. uczniów publicznych i 3. eksternistów na pół roku, jednego eksternistę na rok.

Powszechna wystawa drobiu, głąbi i królików odbędzie się w pierwszej połowie września b. r. przy sposobności wystawy jarosławskiej pod protektoratem Jezowej ks. Czatoryskiej i trwać będzie dwa dni. Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela Sekretaryat Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu ul. Zielona l. 116.

Rekurs chrześ. Korporacyi obywateli mtojskich w Samborze, wniesiony przeciwko rezolucji Wydziału powiatowego z dnia 10. kwietnia 1908., wedle której do Korporacyi tej dopuszczeni być mieli wszyscy chrześ. obywatele ze śródmięscia z wyjątkiem ludności z Blichu i traktu drohobyckiego, załatwił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 18. czerwca 1908. do l. 53176. w ten sposób, iż uchylił zażepioną rezolucję Wydziału



tu powiatowego jako sprzeczną ze swem dawniejszym orzeczeniem z dnia 16. stycznia 1905. r. l. 133476., z 13. lutego 1876. l. 25322., którym stwierdzono, że pomieniona posiadłość jest własnością pewnej klasy mieszkańców, a mianowicie mieszczaństwa samborskiego, które przez swój Wydział własnością swoją samodzielnie zarządza.

**Pożar.** W Hordyni, gminie należącej do tut. powiatu, zgorzało w dniu 14. bm. 6. zagród gospodarskich z których jedna ubezpieczoną była w Tow. „Dniestr“ na 500. K., druga zaś w Tow. ubezp. „Dunaj“ na 700. K. Budynki 4. szlachciców nie były wcale ubezpieczone. Przyczyną pożaru, który wybuchł o godz. 9. rano, miało być nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

**Składnica pocztowa** w Czukwi, otwartą została w dniu 15. bm.

**Konferencya** w sprawie podniesienia podatku od spirytusu odbyła się w dniu 7. bm. w Krakowie z inicjatywy prezesa tamtejszego Towarzystwa rolniczego. W zebraniu tem wzięli udział: minister skarbu, dr. Korytowski i namiestnik dr. Bobrzyński. Jak wiadomo, rząd wycofał na razie swoje przedłożenie ograniczając się na wniosek co do rozdziału kontyngentu według dawnego klucza. Projekt o podatku wódczonym zostanie zupełnie przerobionym, jak się spodziewać należy, z uwzględnieniem postulatów naszego kraju, które z niezwykłym zapałem i wytrwałością popiera dr. Aleksander Krzeczunowicz w swych artykułach ogłaszanych w „Gazecie Narodowej“.

**Nowe starostwo.** Pierwsze z zamierzonych nowych starostw powstanie wkrótce w Oświęcimie. Starostwo to otworzone ma być głównie dla tego z takim pośpiechem, ażeby czempredziej pospieszyć z pomocą opuszczającym nasz kraj emigrantom.

**Żniwo żyta** rozpoczęło się w większej części gmin tutejszego powiatu jeszcze w zeszłym tygodniu — a sprzęt siana z łąk dwupokosowych jest już na ukończeniu, jednakże trwająca od kilku dni słońca stoi tak żniwom, jak i zbiorowi siana na przeszkodzie.

**Artykuły paszy** uzyskują w b. r. dobre ceny ze względu na znaczne zapotrzebowanie wynikłe wskutek posuchy na Bukowinie, w Styrii, a w znacznej mierze także i na Węgrzech, Rumunia wydała już zakaz wywozu tych artykułów.

**Dyrekcya stadniny państwowej** w Radowcach zakupi z końcem bieżącego miesiąca większą ilość tego-rocznej trawy koniczowatej i słodkiego siana łąkowego. W ofertach podać należy ilość siana wraz z ceną za jeden ctm.

**Nowe 20 koronówki** mają znowu być wycofane, a to z tego powodu, że puszcza na nich farba niebieska, o czem przekonać się łatwo można, przecierając banknot zwilżoną chustką. Banknote te mają w dodatku tę wadę, że bardzo są podobne do 10. koronówek

**Mróz,** który w nocy z 30. czerwca na 1. lipca nawiedził niektóre gminy naszego powiatu, znacznie większe wyrządził szkody w północnej części kraju, gdyż zniszczył tam ziemniaki, groch a miejscami i bób, z których to roślin żadnego nie będą mieli gospodarze tamtejsi pożytku.

**Epilog sądu** nad Wasińskim i jego spółnikami. Przewodniczący Trybunału radca Berson ogłosił w dniu 7. b. m. następujący wyrok, 1) Edmund Sniegucki, fałse Wasiński skazany za zabójstwo i 16. innych przewinień na 10. lat ciężkiego więzienia i wydalenie z granic monarchii po karze, z obotrzezeniami, 2) Zydzor Knobloch, na 2. miesiące więzienia, 3) Leopold Titel, złotnik na 2. lata ciężk. więzienia, 4) Floryan Adamski, agent handlowy, na 8. lat ciężk. więzienia z zaotrzeniami, 5) Wiktor Michałski, czeladnik bronzownika na 3. lata ciężk. więzienia i na dozór policyjny po odsiedzeniu kary, 6) Teofil Schwetlich, czeladnik. bronz. na 5. lat ciężk. więzienia i dozór policyjny, 7) Stanisław Uścieński, właściciel pracowni bronzowniczej na 5. lat ciężk. więzienia i dozór policyjny, 8) Władysława Sniegucka, na 1. rok więzienia i wydalenie z granic monarchii, 9) Jerzy Kostur, artysta dramatyczny, na 1. rok więzienia ciężk., 10) Stanisław Walocha, b. dozorca więźni na 2. lata ciężk. więzienia i 12) Mieczysław Gottwald b. dzierzawca dóbr, na 1. rok ciężk. więzienia. Beispiel, Uścieńska Titłowa i Walachowa zostali uwolnieni.

**„Pustynnik“** (Syvohaptex paradoxus Gall), o którym wspominaliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego pisma, pojawił się po raz ostatni w Europie w r. 1888. W dawniejszych latach a w szczególności od 1860—64 docierały całe stada tej „średnio—azyatyckiej kury stepowej, zwanej po duńsku „schadscha“ a po rosyjsku „kopitka“ nietylko do Austrii i Niemiec, ale nawet do Włoch. Profesor Kajgorodow, z akademii leśniczej w Lesnoj, pod Petersburgiem, zwraca się do myślnych z prośbą, aby nie nieszczęśliwie doszczętnie tego przybysza a to celem umożliwienia osiedlenia się jego z tej strony Uralu.

## L A S

o przestrzeni 136. a względnie 204. morgów z drzewostanem młodym jodłowym i brzożowym w odległości 12. klm. od Sambora — z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w drukarni p. p. Wiesenberga i Trojana.

## NADESLANE.

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że zamieszkałszy w Samborze, na Powodowej l. 3., obok koszar ułańskich, otworzyłem

## KURS

### I.) Nauki pływania

za wynagrodzeniem w kw. 16. K. za całą naukę.

### II.) Kurs szermierki

na FLORETY i PAŁASZE; godziny i honorarium wedle umowy.

### III.) Kurs gimnastyki leczniczej i masaż,

za wynagrodzeniem i w godzinach wedle umowy.

Wpisy na powyższe kursy odbywają się codziennie w mieszkaniu podpisanego.

Zwracam uwagę, że najzdrowszym i najpotrzebniejszym sportem jest PŁYWANIE.

Z poważaniem  
JÓZEF KRUPSKI  
naucz. gimnastyki i szermierki  
z państw. egzaminem.

L. 3557.

## Rozpisanie licytacji.

Magistrat miasta Sambora rozpisuje niniejszem licytację ofertową na budowę koszar dla jednego batalionu piechoty z budynkami podrzędnymi i magazynu augmentacyjnego. Kosztorys wynosi okragło K. 360000. Plany szczegółowe, kosztorys i warunki można przeglądać codziennie w Miejskim Urzędzie budowniczym.

Oferty wnosić należy do dnia 15. sierpnia b. r. godz. 12. w południe do Magistratu.

Sambor, dnia 3. lipca 1908.

M A G I S T R A T.

2-3

Dr. Józef Steuermann.



## Dr. Alfred Braun

ordynuje od 1. listopada 1907. w nowym mieszkaniu, w kamienicy pani Schneidrowej pod l. 10. w rynku. 36

## Dr. Alexander Ruczka,

były asystent polikliniki dentystycznej w Krakowie, specjalista w zakresie chorób jamy ustnej i dentysta ordynuje już od g. 9—12 i od 3—5 w Samborze, Rynek, kamienica P. Ladena. 92.

OBRONCA

## Dr. Oktaw Hlavaty

PRZENIOŚŁ KANCELARYĘ WE LWOWIE NA UL. WAŁOWĄ l. 11. II. PIĘTRO.

## Ogłoszenie.

Krajowy Zarząd sprzedaży soli przy Wydziale Krajowym we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że poczynszy

od dnia 10. (dziesiątego) lipca b. r.

wszystkie krajowe składy solne, jak również wszystkie miejskie i wiejskie filie tych składów sprzedawać będą

## Sól krajową

po 20 (dwadzieścia) groszy  
za 1 (jeden) kilogram

to jest w okręgach, sprzedających sól warzonką za jedną topkę soli warzonki, opakowaną w karton, w okręgach zaś zaopatrywanych w sól kamienną, za jedno-kilogramową paczkę kartonową soli mielonej

We Lwowie w lipcu 1908.

Krajowy Zarząd sprzedaży soli przy Wydziale kraj. we Lwowie.

## Singera

### Maszyny do szycia

trzeba kupować tylko w naszych sklepach, które pod poniżej podanym znakiem rozpoznać można:

Nikt nie powinien iść na lep ogłoszeń, które nie mają innego celu jak przez nadużycie nazwiska

„SINGER“

wprowadzać na targ zużyte już maszyny. Naszych maszyn do szycia nie oddajemy odsprzedawcom, tylko sprzedajemy je wprost potrzebującej publiczności.

SINGER Co.

Ake. Tow. maszyn do szycia

Sambor, ulica Kopernika l. 4.

Cenniki i próbki na żądanie gratis i franco.

NADBY — WOLUTYCZE, pocz. kolej i teleg. w miejscu.

POLECA PAROWA FABRYKA

DACHÓWKI I, II, i III klasy

28

10—52

## „K A P O K U“

PODUSZKI od 7 K., JAŚKI od 2 K. KOŁDRY — MATERACE — PIERZYNY — PODUSZKI 18 dla niemowląt

WYKONUJĄ NA ZAMÓWIENIA

## Bracia Rożankowscy

S A M B O R.

## Bracia Rożankowscy

(Rynek Nr. 28.)

Polecają po cenach najniższych w wielkim wyborze.

Buciki damskie i męskie Rekawiczki Diana i Derby, Kalosze, Pończochy, Szkarpetki.

świeży transport Kapeluszy wiosennych

PARASOLE, KOSZULE, MANSZETY,

KOŁNIERZE, KRAWATY,

37 WACHLARZE, SZNURÓWKI,

PERFUMY, MYDEŁKA.

## Poszukuję karbownika,

wdowca albo kawalera, a także i fornała żonatego, którego żona mogłaby pełnić służbę. Żąda się świadectwa, Tak karbownik, jakoteż i fornał dostaną wikt. Listowne zgłoszenia przyjmuje: Obszar dworski Sianki.

## UCZNIA

DO NAUKI POSZUKUJE DRUKARNIA A. WIESENBERGA i S. TROJANA.

## SZTUCZNA WYLĘGARNIA,

tudzież

## Sztuczna Kwoka

DO NABYCIA

POD KORZYSTNYMI WARUNKAMI.

Bliższa wiadomość w Administracji Gazety Samborskiej lub wprost u właścicieli na Powodowej, dom Schneidrowej. 2-2

Pierwszorządny **ZAKŁAD POGRZEBOWY** Filipiny Bukietyńskiej  
w **SAMBORZE.** NA USŁUGI W KAŻDEJ CHWILI DNIA I NOCY.



**NA KASZEL**  
kto się nie leczy, dopuszcza się  
powolnego samobójstwa  
**K A I S E R A**  
piersiowe karmelki  
ekstrakt słodowy, bardzo sma-  
czny wypróbowany przez le-  
karzy i zalecany przeciw ka-  
szlowi, chrypcie, katarom, za-  
flegmieniu i katarowi gardła.  
**4512** notaryalnie uwierzy-  
telnionych świadectw  
stwierdza skuteczność tego  
leczniczego środka. 75  
Paczki po 20 i 40 hal.  
Puszka 80 hal.  
u S. W. Langingera, i w aptekach  
pp. J. Pankiewicza, H. Wohla i  
J. Lepiankiewicza w Samborze i  
w aptek. G. F. Tobiaszka i E. G.  
Reina w Drohobyczu.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo  
koncesyonowane

**Biuro podróży  
i spedycyjne**  
Zofii Biesiadeckiej  
O s w i e c i m, (dworzec)  
sprzedaje bilety okrętowe  
I., II. i III. klasy  
do Ameryki i Kanady  
oraz bilety kolejowe amerykań-  
skie i kanadyjskie.  
Prospekty darmo i opłatnie.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Pu-  
bliczność tak Samborską jakoteż zamiejskową,  
iż z dniem 11. maja 1908.  
na mocy uzyskanej konsesji przez  
Wysokie c. k. Namiestnictwo

**D R U K A R N I A**

istniejąca od roku 1885.  
Leona Schwarza i Stanisława Trojana  
PRZESZŁA NA WŁASNOŚĆ

**Arnolda Wiesenberga  
i Stanisława Trojana**

która mieści się w kamienicy

**Samborskiej Kasy Zaliczkowej**  
w Samborze, w rynku l. 32.,

gdzie też wykonuje wszelkie zamówienia w zakres sztuki  
drukarskiej wchodzące jakoto:

Czasopisma, dzieła i broszury wszelkiej objętości  
i w różnych językach. Tabele biurowe, gospodarcze,  
przemysłowe i t. p. Listy, kowerty, karty koresp.  
i rachunki. Bilety wizytowe i zaproszenia weselne,  
Afisze wszelkiej wielkości i w różnych kolorach  
po cenach umiarkowanych.

Dziękując wielce Sz. P. T. Publiczności za do-  
tychczasowe poparcie, upraszamy najuprzejmiej o dal-  
sze łaskawe względy, a staraniem naszym będzie wszel-  
kim wymogom Sz. P. T. Odbiorców zadość uczynić.

Z głębokim szacunkiem  
A. Wiesenberg i S. Trojan.

Starszego lekarza sztabowego i fizyka dra G. Schmidta  
SŁYNNY

**OLEJEK SŁUCHOWY**

usuwa chwilową głuchotę, cieczenie z uszów, szum  
w uszach i przytępiony słuch nawet w zastarzałych  
wypadkach. Sprowadzić można za 2. złr. flaszkę z opi-  
sem użycia, przez aptekę

H. R U B L A 60

przedtem

Z. Ruckera we Lwowie.

W trzech tygodniach oduczam

**J A K A N I A**

Lwów, Chodkiewicza Nr. 7. II. p. W. T.

**D R U K A R N I A**

A. Wiesenberga i S. Trojana poszukuje PANNE.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
X Konikowe mydło X  
X liliowo-mleczne. X  
X Najłagodniejsze mydło - - - X  
X - - do pielęgnowania skóry. X  
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Zarząd centralnej stacji Filii kraj.  
Towarz. chowu drobiu w Samborze  
oferuje począwszy od 1. marca 1908.

**J A J A wylęgowe**

od rasowych kur:

Minerek czarnych, Minerek białych, Orpingtonów, Ku-  
kułek belgijskich, Langshanów białych i Zielononózek  
polskich, po cenie 20. halerzy za 1. sztukę, zaś od  
kaczek Pekingów olbrzymich po 24. hal. za sztukę.

Członkowie Filii Tow. chowu drobiu płacą po-  
wżej ceny.

Zamówienie uskutecznione będą w kolejnym po-  
rządku, z przyznaniem pierwszeństwa odbiorcom, którzy  
się wcześniej zgłosili.

**Nowa polska FABRYKA tutek CYGARETOWYCH**

**„Ś W I T“**

we Lwowie, przy ulicy Miłkowskiego L. 2.

Odnaczona za wyroby swoje na wystawie przy-  
rodniczo lekarskiej i higienicznej zjazdu Lekarzy i Przy-  
rodników polskich — uchwała z dnia 25. lipca 1907.  
medalem brązowym — rozszerzyła i zaopatrzyła się w  
dobre towary najlepszej marki z najprzedniejszych  
fabryk francuskich i krajowych.

Z tytułu tego zjednuje sobie coraz szersze koła  
odbiorców nie tylko w kraju, ale uzyskuje z każdym  
dniem silniejszy zbył w wywozie do krajów południo-  
wych monarchii i poleca Szanownej publiczności wyroby  
swoje jako tutki zdrowotne. — Wyrób krajowy.

TUTKI te znajdują się już w handlu  
27-52 p. Zacharskiego w Samborze.

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności  
pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

**nawozów sztucznych**

jak maczki kostne, superfosfaty z czystych kości i mi-  
neralne tudzież maczkę żużlową Thomasa w cenie  
nabywania — i pośredniczy w zbiorowych, całowagono-  
wych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia  
P. T. Rolnikom kosztów przewoza. — Nawozy sztuczne  
sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy  
Kółek rolniczych w Krakowie.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
M. Gorkij. **„RZEŻ ŻYDÓW“**

Tłumaczył T. G. — Nakładem Stanisława Trojana w Samborze  
Do nabycia po 30 h. w księgarni F. M. FERENTZA  
i w drukarni A. Wiesenberga i S. Trojana w Samborze.

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicję

**krajowego węgla kamiennego**  
z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego  
J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie

zalożona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich l. 1  
pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom:  
samborskiemu i starsamborskiemu **WĘGLI**  
**kamiennych** w ładunkach (na razie tylko) wagonowych  
opłacone do stacji kolei w Samborze po następujących  
cenach za wagon (o 10.000 Kg.) obow. od 1/10. 1907.

- I. Węgłe grube z Jaworzna 250 K. — h
- II. „ kostkowe I. „ 250 „ — „
- III. „ II. „ 225 „ — „
- IV. „ orzechowe I. „ 200 „ — „

V. W. orzechowe II. 180 K. — h. VI. Węgłe mialowe 160 K. —

Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla  
odbiorców z magazynu kolejowego w Starym Samborze  
wyższą będzie na wagonie o 10 K., a węgle ze Sierszy  
o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kole-  
jowym Dublany Kranzberg cena każdego wagonu wyższą  
będzie od samborskiej o 9-90 K. dla węgla z Jaworzna  
wreszcie dla stacji Nadyby Wojutyce cena dla węgla  
z Jaworzna wyższą na wagonie od ceny w Samborze  
o 5. Kor. 10 h.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii  
Stanisław Stefanowski.

**ROZKŁAD JAZDY**

ważny od 1. maja 1908.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6:58 rano	do Drohobycza: 11:35 przedp.
11:15 przedpołudniem	6:35 wieczór
6:25 wieczór	10:06 wieczór
12:40 w nocy	3:11 rano
z Chyrowa: 5:42 rano	do Chyrowa: 7:08 rano
11:20 przedpołudniem	11:40 przedpołudniem
6:10 wieczór 10.01 wieczór	4:05 po południu
3:07 rano	6:40 wieczór
z Lwowa: 8:11 rano	1:10 w nocy
11:25 przedp. 6:15 wieczór	do Lwowa: 5:47 8:18 rano
1:00 w nocy	11:45 przedpołudniem
z Sianek: 7:40 rano	6:55 wieczór
11:00 przedpołudniem	do Sianek: 8:30 rano
6:20 wieczór	1:37 w południu
z Rudek: 7:25 rano	6:50 wieczór

**„ELWIRA“**

NAJWIĘKSZY ZAKŁAD

**ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY**

OTWORZONY

W SAMBORZE

przy ul. Zamojskiego 8. poniżej domu W. Pana Dra  
Sobolewskiego

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY  
W ZAKRESIE ART. FOTOGRAF.  
WCHODZĄCE.

PO CENACH NAJER PRZYSTĘPNYCH.

ZDJĘCIA WYKONUJE SIĘ BEZ  
WZGLĘDU NA STAN. POGODY.

**Zamówienia na nawozy sztuczne**

z fabryk belgijskich lub krajowych przyjmuje: Sekre-  
taryat Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego  
w Samborze.

P. T. Członkowie Oddziału Samborskiego wpisy-  
wać mogą swe zamówienia do księgi ofertowej, która  
wyłożoną jest w biurze Oddziału każdego czwartku i co  
niedzieli, w godzinach urzędowych.

W każdym mieszkaniu najsilniejszą  
wilgoć i grzyb  
usuwa się patentowanym sposobem zapomocą  
**„GLAZURYNY“**  
od lat 10-ciu wypróbowanego  
i niezawodnego środka  
PATENTOWANE NIEPALNE  
**„PŁYTY SŁOMIANE“**  
z fabryki „HYGIENA“  
do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczają-  
cych) domków, willi, baraków, wież naftowych,  
baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian dre-  
wnianych i budowy pokoi na strychach.  
Tysiące metrów kwadratowych spotrzebowano  
już do budowy we Lwowie i na prowincyi.  
Zamówienia przyjmuje:  
Spółka handlowa w Samborze  
Blich l. 1 Wyspa.